

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 163.

Kraków, sobota 15 lipca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł, z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Anglja namyśla się.

Niezdecydowana polityka Wielkiej Brytanji.

Kraków, 14 lipca. Wydawca angielskiego czasopisma „Nineteenth Century and After” Frederic Voigt, który występował niedługo jako przedstawiciel agitacji przeciwnieckiej w Anglii, podał astatnio położenie Anglii ostrej krytyce.

Pisze on o wielkim przeciwstwie stanowiącym między wysiłkami wojskowymi a politycznymi Wielkiej Brytanji. Pierwsze są imponujące, drugie niezdecydowane. — Uważa on, że **ustępliwość Anglii wobec Amerykanów i Sowieców jest nieustająca**, natomiast zachowanie jej wobec mniej silnych sprzymierzonej jest lekceważące. Z tego też położenia wyłania się konieczność znalezienia zasady, którychby można się trzymać. Wprawdzie Anglicy w dalszym ciągu podziwiają Sowietów, ale nie ubóstwiają ich, gdyż Anglik posiada zmysł proporcji. Życzy sobie on prowadzić ucziwą grę nawet jeśli mu to przychodzi z trudnością. Żąda on respektowania reguł i zasad zarówno na wojnie, jak w czasie pokoju. **Ale coś się tutaj nie zgadza** — stwierdza wydawca czasopisma. — „Równowaga sił, która stworzona została przez zniszczenie Niemiec, została na nowo gwałtownie wstrząsnęta przez wzmocnienie się sił Stanów Zjednoczonych, a przede wszystkim sowieckich”.

Następnie formuluje Voigt swoje zdanie w tym duchu, że

„wojna ta stracił swój sens, jeśli polityka zagraniczna jest bezcelowa”.

Już dwa miesiące temu wyraził wydawca swoje niezadowolone z powodu zagranicznej polityki brytyjskiej. Wtedy oświadczył w zeszytach majowym swego pisma: „Widoki na sprawiedliwy pokój na wypadek zwycięstwa sojuszników nie są wielkie”. **Sprawiedliwy pokój nastąpiłby wtedy, gdyby był wyłącznie europejski, a zupełnie nie bolszewicki.** Nie można Niemiec wyłączyć z porządku europejskiego, podobnie jak Anglię. **Oba państwa stanowią integralną część Europy.** Jeśli się z jednego z nich zrezygnuje,

przyszła wojna światowa jest pewna.

Zdanie Voigta nie jest decydującym dla Anglii, ale nie jest on jedynym krytykującym sytuację.

Konserwatywny tygodnik „Truth” oświadcza, że **Anglja cierpi na niebezpieczną i burzliwą chorobę a mianowicie na „mglistość celów wojny”.** W narodzie angielskim nie ma jednolitości i jasności co do zagadnienia, dlaczego Anglja przystąpiła do wojny. Jeszcze wyraźniej określa to dziekan Chichester A. S. Duncan-Johnes w czasopiśmie „Free Europa”. Pisze on:

„Opinia kraju nie wie już, czego ma się trzymać. Ludzie wszystkich sfer z różnych stron Anglii nauczyli się na podstawie przykrych doświadczeń, że to, co się odgrywa w Europie, decyduje o przyszłości Anglii, gdyż

Anglja przestała być wyspą.

Każdy to wyraża, że z początkiem wojny wiedział jeszcze, czego się trzymać, ale dziś po pięciu latach stracił orientację. **W ostatnich miesiącach naród angielski jest wyraźnie zaalarmowany.** Oświadczenia miarodajnych sfer, że „zwycięstwo końcowe” jest już widoczne, nie łagodzi jak dawniej, obaw ogółu. Obawia się on, że gdy aljanci wygrają wojnę, ich sprawa będzie stracona. Naród angielski jest przekonany, że owoce zwycięstwa będą dla niego stracone, gdyż już teraz poznaje, że **zasady, dla których Anglja wzięła udział w wojnie, nie zostały zrealizowane.** Obawia się on, że Europa zostanie ogarnięta taką żądzą panowania i podzielona nią, że poza tem już na nie nie będzie miejsca. Atmosfera w obozie aljancim, gdzie ubóstwia się mocarstwa tylko dlatego, że są potężne i wielkie, czyni wszelki porządek cywilny w Europie niemożliwym.

Ta atmosfera, jak oświadcza Duncan Johnes, przysłała z Moskwy do Londynu, a głównymi reprezentantami tej ideologii są Sowiety. Tutaj spotykamy się z polityką, nakazującą niszczenie obcych państw od wewnątrz i wywołania wielkiej europejskiej wojny domowej, jak ją dziś widzimy w Jugosławii i Grecji. W tych warunkach powstał w narodzie angielskim odzew, któremu daje wyraz **Sir Walter Layton**, mówiąc:

„Jeśli zawładzie Europa, zawładzie wszystkim”.

W czasopiśmie „Nineteenth Century” czytamy dalej: „Przyszłe stosunki między Europą a Rosją muszą posiadać charakter sąsiedzki i nie więcej. Nie mogą się jednak stać takimi, jeśli Rosja zmieszają

się z Europą. **Europa jest jeszcze największą potęgą świata zarówno pod względem materialnym, jak też duchowym.** Jeśli Anglja wyprze się Europy, wtedy i Europa wyprze się Anglii, co będzie końcem Imperium brytyjskiego, Europa jednak znowu się odnajdzie. Oto jest problem pokoju, problem naszej generacji i problem przyszłych pokoleń. W porównaniu z tem nie ma rzeczy ważnych. Nie chodzi tutaj o Niemcy, ani też o Francję, ani też o Rosję, ani o Polskę, ani też o Anglię,

chodzi tu jedynie o Europę.

Czy Europa ma żyć, czy też nie? — oto jest zagadnienie”.

Oto pytanie, którego znaczenie zrozumiane zostało w Anglii za późno, aby móc wpłynąć na decyzje. **Zagadnienie to będzie rozstrzygnięte wyłącznie między Niemcami a Unją Sowiecką.** Nie droga artykułów prasowych lub też dyplomatycznych konferencji, lecz z bronią w ręku. Udział Anglii ogranicza się do roli **pomocnika wojennego Sowietów**, którego zdanie nie gra roli. Prestrogi Frederica Voigta i Duncana Jonesa stały się bez znaczenia dla dalszego ciągu wypadków, podobnie, jak okrzyki przestraszonych przyglądających się dzieci, nie wpływa na rozwój bengalskich ogni.

USA czeka „straszne przebudzenie”.

Sztokholm, 14 lipca. **Od czasu do czasu poszczególni Amerykanie, będący zwolennikami Związku Sowieckiego występują przeciwko przyjaznemu dla Sowietów kursowi rządu Roosevelta.**

Należy do nich m. in. długoletni przedstawiciel bostońskiego czasopisma „Christian Science Monitor”, Henry Chamberlin. Oświadcza on w artykule ogłoszonym w miesięczniku „American Mercury”:

„Niesłychanie przynębiającą jest szeroko rozpowszechniona skłonność w Stanach Zjednoczonych do uznawania, usprawiedliwiania, a nawet apoteozowania cynicznej i wiarołomnej polityki Stalina. Opinia publiczna jest prowadzona na zupełnie manowce”.

Zamieszanie pojęć doszło do tego stopnia, że zwłaszcza w t. zw. kołach liberalnych w Stanach Zjednoczonych samo tylko sympatyzowanie z ideałami prawa do samostano-

Wielkie straty Stanów Zjednoczonych.

Sztokholm, 14 lipca. **W różnych sprawozdaniach amerykańskich korespondentów wojennych wyraża się fakt, że olbrzymie straty, ponoszone przez wojska amerykańskie podczas walk w Normandji, są powodem ubytku w rachunku niewyczerpalnych rezerwach żołnierskich Stanów Zjednoczonych.**

Już przed rozpoczęciem się ofensywy przez różne czasopisma amerykańskie zajmowały się w sposób wyczerpujący i podniecony kwestją rezerw ludzkich. Oświadczył np. dziennik „Saturday Evening Post”, że **amerykańska siła zbrojna nie posłada w Sta-**

Front niemiecki w krajach bałtyckich nie będzie skrócony.

Berlin, 14 lipca. **Wojskowy rzecznik rządu Rzeszy zaprzeczył wczoraj wobec przedstawicieli prasy zagranicznej pewnym kombinacjom o rzekomym wyprostowaniu frontu w krajach bałtyckich.**

Rzecznik wojskowy między innymi oświadczył:

„**Jakiegokolwiek wyprostowanie lub skrócenie frontu na obszarze krajów bałtyckich nie wchodził w żaden wypadku w rachubę.** Mimo, że na południe od krajów bałtyckich, w rejonie koło Połocka cofnięto nieco niemiecki front, jednak dokonano tego tylko po to, aby dać oparcie, a tem samem lepszą ochronę krajom bałtyckim. Kraje bałtyckie należą do obszaru europejskiego. **Niemieckie siły zbrojne będą w każdym wypadku bronily i wspomagały ten obszar europejski, bez względu na to, czy będzie się on**

Odznaczenie łodzi podwodnej.



Rumuński minister marynarki Sova nadaje pewnej jednostce marynarki wojennej odznaczenie. Jednostka ta wyróżniła się w czasie walk na morzu Czarnem. Minister przypina odznaczenie do poduszki orderowej łodzi.

Aktualna bajeczka.

(A) Kraków, 14 lipca. Niejeden z mieszkańców Krakowa, zauważył zapewne przyklepione na kioskach i zawieszane w tramwajach obrazki, których motyw jest zaczerpnięty ze znanej powszechnie bajeczki p. t. „Czerwony Kapturek”.

Na obrazkach widać trzy postacie, a to olbrzymiego wilka, który usadowił się w łóżku; pod łóżkiem widnieją resztki kości ofiar. Po sierpie i młocie odgadujemy, że wstrętne wilezysko symbolizuje bolszewicką Unję Sowiecką. Obok łóżka stoi bezradne małe dziewczętko z wyszytym na czerwonej czapce napisem „Polska”. Za dziewczętkiem zaś widnieje z szyderczym uśmiechem na ustach postać mężczyzny; po rysach odrazu poznajemy Churchilla. Wymownym gestem ręki nakłania on dziewczynkę, by zbliżyła się do wilka, mówiąc: — Babcia nie zrobi ci nic złego.

Tyle co do samych obrazków.

Ta, na pierwszy rzut oka zwykła polityczna karykatura jest nietylko bardzo trafna, ale i pouczająca. Chwila namysłu wystarczy w zupełności do odgadnięcia jej sensu. Odrazu wybija się na pierwsze miejsce dwulicowa gra Anglii. Niema śladu gwarancji, zamiast zaś przyjacielskiej dłoni — wymowny gest w kierunku wschodniego sąsiada — któremu z premedytacją rzęca się na łup Polskę. Obojętnie, że ta Polska dała się wepchnąć w wojnę dla interesów Anglii. Obojętnie, że dla Anglii poniosła ofiary. Zapomniało się to wszystko, bo interes własny Anglii i jej egoizm przytłumił uczucia wierności i obowiązku.

Nie jest to zresztą nowością. Jak świat długi i szeroki, W Brytanji nigdy nie potrafiła zdobyć się na to, by dotrzymać swych zobowiązań. Anglik był zawsze do brym i przebiegłym kupcem. Jeżeli tego wymagał jego interes, pościwał bez skrupułu interesy sąsiada czy sprzymierzeńca. Postępowanie z Holandją, Burami, Egipcyanami, Irakiem czy Indjami dostarczało dostatecznych na to dowodów. Ba nawet, jeżeli chodzi o nas samych, to na przestrzeni całych wieków nie mieliśmy najmniejszych dowodów na to, by Anglja kiedykolwiek zatroszczyła się o nasz los. Co więcej, nawet po wojnie światowej, kiedy kwestja naszych granic stała się aktualna, nie kto inny, ale właśnie Anglja stawała okoniem, działając wręcz na naszą szkodę (Lloyd George!)

I dziś wiemy i zdajemy sobie doskonale z tego sprawę, że Anglja tracąc przodujące stanowisko, coraz to bardziej staje się uzależniona od Stanów Zjednoczonych i Sowietów. Wymownym tego dowodem było odstąpienie pierwszym całego szeregu baz i punktów oparcia, drugim zaś robi się raz po raz ustępstwa natury politycznej. Za przyzwoleniem Anglii — komunizm rej wodzi w Algierze, rozprzeźrzenia się w południowych Włoszech, a w samej Anglii przesyłał już dawno stadium kiełkowania. Dla pozyskania względów i zaufania Unji Sowieckiej — Anglja przekreśla swe zobowiązania względem innych i nas samych, puszcza w niepamięć zagwarantowaną nietykalność naszych granic, oddaje nas na łup bolszewizmowi.

Do naszego wschodniego sąsiada nie mieliśmy nigdy zaufania. Nie możemy go mieć tembardziej dzisiaj. Dziela nas bowiem nietylko różnice w poglądach i zapatrywaniach, ale i dziesiątki i setki tysięcy mogił, w których spoczywają ciała niewinnych ofiar — naszych rodaków.

W dowodzenia Anglii, że bolszewicka Unja Sowiecka nie zagraża nam w niczem, nikt już nie wierzy, a wszelkie tego rodzaju insynuacje należy przenieść w dziedzinę bajek.

Spotkanie Roosevelta z Churchillem.

Sztokholm, 14 lipca. Według doniesienia agencji Reutersa z N. Jorku — należy oczekiwać w niedługim czasie spotkania Roosevelta z Churchillem.

Poległ japoński admirał.

Tokio, 14 lipca. Stacja japońskiej marynarki w Yokosuka komunikuje, że wiceadmirał Kiichi Hasegawa poległ śmiercią bohaterką na froncie.

Jak powstał Łuk Triumfalny w Paryżu?

(B) Do najbardziej znanych budowli Paryża, związanych ściśle ze stolicą nadsekaną, należy wieża Eiffla i Łuk Triumfalny. Wielu Francuzów nie zachwyca się wieżą twierdząc, że jest ona dobrem rozwiązaniem problemu konstrukcyjnego, nie dopasowaniem jednak do stolicy Francji. Długi czas był również „Arc de Triomphe” przedmiotem krytyki i sporów. Dopiero po wielokrotnym istnieniu zjednała sobie budowla stopniowo Paryżan i stała się drogą i bliską ich sercu.

Myśl wznieślenia Łuku Triumfalnego rzuconą została przez Napoleona, który zachwycał się łukami starożytnych Rzymian. Wnet też powetuje z rozkazu cesarza obok Luwru budowlę, wzorowaną na Łuku Tytusa w Rzymie.

Po ukończeniu budowy okazało się, że potężne skrzydła Luwru tak przytłaczały łuk, że monumentalność, która miała być jego zasadniczą cechą, zupełnie zginęła. Brak perspektywy i swobodnej przestrzeni zrozumiał także cesarz i uważając pierwszy projekt za chybotny, polecił budowę drugiego łuku koło Barriere de l'Étoile. Nowy Łuk upamiętnić miał zwycięskie kampanie francuskie z roku 1806.

Wśród licznych projektów wzorowanych według życzenia cesarza na starożytnych łukach, wybrano bardzo skomplikowaną budowlę z kolumnami i powierzono jej wykonanie twórcy projektu Chalgrinowi.

Budowa postępowała bardzo powoli a Napoleon odbywając wówozas liczne podróże, nie należał. Dopiero kiedy nowa cesarzowa Maria Ludwika Austrjacka miała w roku 1810 wjeżdżeć do Paryża, cesarz przypomniał sobie Łuk Triumfalny i wyraził życzenie, by jej powóz przejechał pod sklepieniem Łuku, z którego wówczas za-

ledwie kilka warstw kamieni wyglądało z ziemi. Życzenie cesarza było rozkazem dla Chalgrina. Zebrał on 500 robotników i wznosił w ciągu dwudziestu dni Łuk Triumfalny, pod którym cesarzowa przejechała w powozie. Tymczasem Łuk był bardzo wielki a ściany jego zdobyły okolicznościowe sentencje i drewniane rzeźby. Kilka minut po przejeździe cesarzowej Łuk zburzono, a robotnicy zabrali się do dalszej budowy ledwie zaczął Łuk kamieniem. Kilka miesięcy później zmarł Chalgrin, a dalsze roboty powierzono Goustowi.

Roboty posuwały się w dalszym ciągu zółwim krokiem, a to głównie dla tego, ponieważ nie uzgodniono szczegółów budowy. Kiedy robotnicy doszli do miejsca, w którym łuk miał się zacząć, rozesała się wieść o klęsce Napoleona pod Lipskiem. Goust zaprzestał dalszych robót, oczekując rozwoju wypadków. Po wygnaniu cesarza, wojska koalicji obozowały koło budowli, podobnej raczej do ruiny, niż do Łuku Triumfalnego.

Za rządów króla Ludwika XVIII odebrano Goustowi kierownictwo robót i powierzono je Huoytowi. Nowy architekt, nie cieszący się zbyt sławą, rozpoczął działalność od umieszczenia na budowlę tablicy głoszącej, że dalsze roboty prowadzone będą pod jego kierownictwem i ku chwale — nie jak dotychczas Napoleona — lecz księcia d'Angoulême, walczącego wówczas w Hiszpanji. W czasie kiedy robotnicy umieszczali na Łuku trzy ilje, herb Bourbonów, dynastję tą usunęto. Z chwilą ustąpienia Karola X, usunęto też z Łuku pięknie rzeźbione kwiaty kamienne.

Za czasów Ludwika Filipa wytonili się ponownie problem, komu „Arc de Triomphe” poświęcić. Jakże czas myślano o armji pirenejjskiej.

Wnet jednak przeważało zdanie, że największy Łuk Triumfalny świata godny jest wzniesienia w sprawie. Nienawiść do Napoleona zmalęła, a wyciżny wielkiej armji francuskiej, otoczony był w dalszym ciągu aureolą sławy. Tak więc postanowiono Łuk wzniesić ku chwale wielkiej i niezwyciężonej armji.

Dnia 29 lipca 1836 ukończono Łuk, mierzący prawie 50 metrów wysokości, i przeszło 44 metry szerokości. Zamieszczone w gazetkach notatki o zakończeniu Łuku wywołały ostrą krytykę. — Twierdzono, że każdy kamień, z którego Łuk zbudowano, świadczy o upadku sztuki, że architekt nie miał pojęcia o pięknie i że zdradzali najdalej posuniętą nieznajomość sztuki. Również rzeźby zamieszczone na Łuku nie znalazły uznania.

W toku dyskusji i polemik ustalono, że

koszt 30-letniej budowy Łuku wyniosły blisko 10 milionów franków w złocie. Z kosztów tych przypada na Karola X 3,4 miliony, na Napoleona 3,2 miliony, a na Bourbonów 3 miliony franków.

Napoleon, który pierwszy poruszył sprawę budowy, zmarł przedtem na dalekim wyspie.

Ukończona już budowla sprawiła Francuzom jeszcze jeden kłopot, gdy powstał projekt umieszczenia na Łuku nazwisk generałów Napoleona i miejscowości ważniejszych bitew. Architekci oświadczyli, że mogą pomieścić 128 nazwisk, — tymczasem sędziwy marszałek Soult, któremu poruczono zestawienie spisu, podał 233 nazwiska zasłużonych żołnierzy i 70 nazw miejscowości, w których wielka armja stoczyła zwycięskie bitwy. Pertraktacje między budowniczymi a marszałkiem trwały długo, wysunięto nadto szereg dalszych ludzi, którzy z epoką Napoleona mać mieli do czynienia. Wkońcu zgodzono się na 336 nazwisk i 172 bitew. Na Łuku zamieszczone nadto podobizny sławnych ludzi. — Znajdujemy tu szereg osób, którzy zginęli jeszcze w czasie rewolucji.

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 14 lipca. Fiński komunikat wojenny z dnia 13 lipca 1944 roku ma brzmienie następujące:

W zachodniej części przesmyku Karelskiego zwykły ogień artylerji i granatników. Odparto kilka lokalnych prób ataku nieprzyjaciela. Pod Vuosalmi nieprzyjaciel atakował kilkakrotnie przy wsparciu silnym ogniem artyleryjskim i czołgami oraz wtargnął w kilku punktach w nasze linje. Odrzucono go w przeciwdzierzeniu. W gwałtownych zmiennych walkach nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Zniszczono 10 czołgów.

Na północny wschód od jeziora Ladoga znaczne siły nieprzyjacielskie, wspierane czołgami, podjęły w kilku punktach ataki pomiędzy Pitkaermo Anta a Suojaervi po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim. Ataki te rozbito ogniem artylerji i piechoty, względnie w przeciwdzierzeniu. Nieprzyjaciel poniósł również tutaj wielkie straty i stracił 11 czołgów. W kierunku Prajaervi odparto atak nieprzyjacielskiego oddziału. Walki trwają jeszcze z formacją nieprzyjacielską, która przekroczyła pewną linję wodną. Z okolicy Rukajarvi niema nie szczególnego do doniesienia.

Wczoraj wieczorem nieprzyjacielskie bombowce nurkowe, konwojowane przez samoloty myśliwskie, zaatakowały port w Kotku. Powstały nieznaczne szkody. Zestrzelono 2 samoloty nieprzyjacielskie. Własne myśliwce oraz zienna obrona przeciwlotnicza zestrzeliły ponadto na froncie pięć dalszych maszyn nieprzyjacielskich.

Rzym pod znakiem okupacji.

Madryt, 14 lipca. Korespondent rzymski dziennika hiszpańskiego „ABC” opisuje następująco stosunki, panujące w Rzymie pod okupacją anglo-amerykańską:

„Nędzna jest sytuacja wyżywienia, ceny są bardzo wygórowane, a przy użyciu wszelkich swych sił nie potrafił rząd zlikwidować handlu pokatnego. Zupełnie niejasne panują pojęcia o istotnej wartości liry włoskiej. Rząd włoski poddaje się ostrej krytyce, jak administracja anglo-amerykańska.

Według dotychczasowych doniesień, sytuacja w Rzymie stoi pod znakiem walki o żyły i stanowiska w administracji oraz że na uniwersytetach włoskich ilość profesorów pozbawionych katedr wrosła dotychczas już do 800.

Co jeszcze czeka aliantów?

Sztokholm, 14 lipca. Prezydent Roosevelt z okazji przyjęcia nowomianowanego ambasadora Peru, Pedro Beltrah, który wręczył swoje pismo uwierzytelniające w Białym Domu, oświadczył we środę — jak donosi brytyjska służba informacyjna — że straszącym okropnie wrogi aliantów, mają jeszcze przed sobą. Aljanci muszą się przygotować „na wielkie cierpienia i niezmiernie straty”.

Amerykańskie „ultimatum”.

Sztokholm, 14 lipca. Agencja Reutersa donosi, że delegacja Stanów Zjednoczonych na konferencji walutowej w Bretton Woods wręczyła przedstawicielstwu Unji Sowieckiej pismo, które praktycznie uważać należy jako ultimatum.

Wymaga się w tem piśmie ostatecznej odpowiedzi na pytanie, dotyczące kwot, przypadających na poszczególne państwa dla projektowanego funduszu stabilizacyjnego waluty, w wysokości kilku miliardów dolarów.

70 procent dywidendy.

Genewa, 14 lipca. Spółka diamentowa „De Beers Consolidated Mines” zapowiedziała na rocznem walnem zgromadzeniu w Kimberley, w południowej Afryce, wypłacenie dywidendy w wysokości 70 procent.

Dywidenda ta, według oświadczenia dyrektora handlowego i głównego akcjonariusza, żyda Oppenheimera, opiera się na rocznym obrocie w diamentach, wynoszącym 820 milionów złotych, co stanowi niewidziany dotychczas rekord. Spółka jest obecnie dostatecznie silna, aby dokonywać stałe finansowania przynajmniej jednej kopalni diamentów, nawet w okresach gorszej konjunktury.

Niepokoje w Honduras.

Madryt, 14 lipca. W Honduras — jak donosi „EFE” — trwają nadal niepokoje.

Kilkakrotnie doszło do krwawych starć pomiędzy demonstrantami a policją. Wielu politycznych przeciwników prezydenta dra Tibureio szukało schronienia w zagranicznych poselstwach. Zona Caria odjechała już do Stanów Zjednoczonych. Prasa Meksyku, Guatemali i Salvadoru uczestniczy w gwałtownej kampanji przeciw Cariasowi. Również studenci o przekonaniach komunistycznych popierają akcję, skierowaną przeciwko Cariasowi.

Końcowa faza operacji Japończyków w Czungkingu.

Tokio, 14 lipca. Japońskie sily zbrojne, które od dwóch tygodni otaczają miasto Hengyang, podjęły we wtorek generalną ofensywę przeciw zamkniętym w mieście resztkom wojsk czungkingkich.

Lotnictwo działało w ścisłej współpracy z wojskiem lądowym. Walczono zaciekle w mieście i naokoło miasta. Wojska Czungkingu musiały się cofać krok za krokiem. Miasto stoi w obliczu bliskiego już upadku.

NA MARGINESIE.

Nie chcą rosyjskiego języka.

Zurych, 14 lipca. Dyrektor szkoły handlowej Związku Kupieckiego w Zurychu skierował ostatnio zapytanie do zurychskiej Izby Handlowej, czy nie byłoby wskazane, aby wprowadzono w jego szkole, w związku z nawiązaniem bliższych kontaktów handlowych z Rosją i Portugalią, języków tych dwóch krajów jako przedmiotów nauki?

Szwajcarska Izba Handlowa zwróciła się następnie do przedsiębiorstw eksportowych, prowadzących handel z Portugalią, Południową Ameryką i Unją Sowiecką, z prośbą o wypowiedzenie się w tej sprawie. Odpowiedzi tych sfer stwierdziły, że należy jedynie pogłębić znajomość języków światowych, francuskiego, niemieckiego, angielskiego i hiszpańskiego, to też ośnośnie firm uważały, że w nauce tych języków należy dążyć bezwzględnie pierwszeństwem przed nauką języka portugalskiego i rosyjskiego. Odnosnie tego ostatniego zaznaczyły jeszcze, że w stosunkach handlowych z Rosją, znajomość tego języka jest u nich wystarczająca.

Posiedzenie francuskiej rady ministrów.

Vichy, 14 lipca. O odbytem dnia 12 lipca posiedzeniu rady ministrów wydano następujący komunikat:

Prezes ministrów przypomniał zasady, które kierowała się francuska polityka i które określały działalność rządu. Rada ministrów zaakceptowała jednogłośnie to sprawozdanie i stwierdziła, że dla Francji nie może być innej polityki, jak ta, która przedstawiona była przez szefa rządu w dniu 6 lipca. Wszyscy ministrowie oprócz Deata byli obecni.

Ataki na Londyn trwają nadal.

Sztokholm, 14 lipca. Jak podaje londyńska służba informacyjna, również we środę polski „V 1” bombardował południową Anglię.

Bomby latające, które spadły na Londyn i południową Anglię w ostatnich 24 godzinach, spowodowały szkody materialne i w ludziach, w tym także wypadki śmiertelne. „W jednym z rejonów angielskich zaznaczył się daleko silniejszy, aniżeli zazwyczaj ogień nekający i słyszano też strzały ciężkiej artylerji przeciwlotniczej” — tak donosi brytyjska służba informacyjna z Londynu.

„Z powodu braku pomieszczeń — brzmi dalej doniesienie — ofiary bomb latających zmuszone są w okęgach londyńskich mieszkać w piwnicach przeciwlotniczych, zwanych „Anderson”. Są to małe, w ogrodach wykopane schrony przeciwlotnicze, pokryte blachą falistą.

Czy Ameryka liczy się już z trzecią wojną światową?

Sztokholm, 14 lipca. Jak donosi brytyjska służba informacyjna, podsekretarz stanu w ministerstwie wojny Patterson oświadczył się za ten, aby Stany Zjednoczone po wojnie zatrzymały „potężną” armję. Przed Komisją Kongresu, nadzorującą przyniesienie samolotowy, powiedział on, że wytwórnie samolotów muszą stać w „pogotowiu na każdy poważniejszy wypadek”.

Koniec rewolucji w Kolumbji.

Sztokholm, 14 lipca. Ruch powstańczy w Kolumbji zgnieciono już zupełnie.

W całym kraju panuje obecnie spokój i porządek. Przywódcę rebeliantów Gila ujął sam prezydent Lopez. Kilku powstańców, którzy jeszcze stawali opór, poddało się w ciągu popołudnia we środę. Prezydent Lopez objął znowu swój urząd.

Ciężki ogień broni „V 1” na Londyn trwa dalej.

Kraków, 14 lipca. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 13 lipca:

Podczas gdy nieprzyjaciel na skutkach wysokich strat w rejonie pod Caen i na zachód stamtąd ograniczył się wczoraj tylko do wzmocnionej działalności artyleryjskiej, zaatakował on nasz front na północny wschód od St. Lo po wleogodzinny ogień huraganowym i przy silnym udziale samolotów bliskiego wsparcia. Strzelcy spadochronowi i piechota odrzucili wszystkie próby przełamania i zadali przeciwnikowi wysokie straty. Pomiedzy rzeką Vire a rejonem Saint Eny, jakoteż pomiedzy Gorges a wybrzeżem walczono zażarcie przez cały dzień. Odparto tutaj liczne ataki przeciwnika, lokalne włamania oczyszczono w przeciwdzierzeniu lub zaryglowano.

Nad przyczołkiem desantowym i okupowanymi obszarami zachodniemi nieprzyjaciel stracił wczoraj 27 samolotów.

Na obszarze francuskim zlikwidowano 188 terrorystów.

Ciężki ogień broni „V-1” na Londyn trwa nadal.

We Włoszech doszło wczoraj do większych działań bojowych jedynie nad wybrzeżem Liguryjskim i na południowy zachód od Cita di Castello. Pomimo silnego wsparcia artylerji i czołgami, nieprzyjaciel zdołał osiągnąć nieznaczne sukcesy tylko w kilku punktach. Większość jego ataków rozbito skoncentrowanym ogniem artyleryjskim, bądź też w przeciwdzierzeniu. Na południu frontu wschodniego odparto

lokalne wypadki bolszewików. W rejonie pod Kowlem załamały się powtarzane ataki nieprzyjacielskie wśród wielkich strat.

Na środkowym odcinku trwają nadal ciężkie walki obronne pomiedzy Prypeclą a Dźwiną. Podczas gdy na zachód od Szczary udaremniiono wszystkie sowieckie próby przełamania, w rejonie na południe od Wilna nasze dywizje odsunęły się w zażartych walkach dalej ku zachodowi. Pod Olita zadaly one bolszewikom ciężkie straty w gwałtownym przeciwdzierzeniu. Załoga Wilna utrzymała również wczoraj zachodnią część miasta przeciwko wszystkim atakom nieprzyjacielskim.

W rejonie na południowy zachód i na południowy wschód od Dynaburga nasze wojska toczą ciężkie walki z silnymi formacjami nieprzyjacielskimi. Na wschód od O-poczki odparto wielokrotne silniejsze ataki bolszewików, lokalne włamania zaryglowano.

Formacje samolotów bliskiego wsparcia wspomagały armję lądową w walkach obronnych i zadaly bolszewikom swemi atakami bombowemi oraz bronią pokładową wysokie straty zwłaszcza w rejonie Dynaburg—Wilno. Silna formacja bombowców północno - amerykańskich wykorzystując warunki atmosferyczne przeprowadziła wczoraj ponownie atak terrorystyczny na miasto München. Artylerja przeciwlotnicza zniszczyła 21 czteromotorowych bombowców.

W nocy pojedyncze samoloty brytyjskie zrzucały bomby w rejonie nadreńsko-westfalskim.

Pozytywny rozwój państwowy Słowacji.

Bratysława, 14 lipca. Prezydent państwa dr Tiso w mowie do nowomianowanych oficerów gwardji Hlinski, wyraził zdecydowanie narodu słowackiego do kontynuowania rozpoczętej organizacji państwa bez względu na terror powietrzny i propagandę aljancką.

Wielkie sukcesy w organizacji państwa były możliwe jedynie dzięki samodzielności państwowej, jak podkreślił dr Tiso. Dla Słowaków istnieje dzisiaj tylko jedno pyta-

nie, państwo słowackie, albo zagłada.

Naród słowacki pragnie żyć i utrzymać państwo i wobec tego wytrwa na obranej przez siebie drodze, uczestnicząc w walce Europy przeciwko bolszewizmowi aż do zwycięstwa u boku owego wielkiego niemieckiego sąsiada i sprzymierzeńca. Ani terror, ani pogróżki lub wprowadzanie w błąd, a nawet najwyższe ofiary nie mogą odwieść narodu słowackiego z raz obranej drogi.

Antagonizm na tle koncesyj.

Negus wypowiedział układ abisyński ko-angielski.

Stambul, 14 lipca. W Kairo żywo komentowane jest wypowiedzenie przez Negusa układu abisyńsko-brytyjskiego.

Koła poinformowane sądzą, że Haile Selassie skłonił do tego kroku północni Amerykanie, którzy wysłali już do Etjopji szereg komisji gospodarczych i są silnie zainteresowani w ekonomicznym wykorzystaniu tego kraju. Amerykańscy rzeczoznawcy gospodarcy mieli przyrzecze Negusowi daleko idące poparcie ze strony Stanów Zjednoczonych w razie gdyby usiłował on uwolnić się od przyjętej przed dwoma laty kuratelii brytyjskiej.

Również na wschodniej stronie morza

Czerwonego rozgrywiają się antagonizmy angielsko-północno-amerykańskie. Jak wiadomo, Stanom Zjednoczonym udało się tam skłonić Ibn Sauda do koncesji w zakresie amerykańskich zakusów na ropę. Angliję odpowiedzili na to groźbą wstrzymania lub ograniczenia angielskich kredytów dla rządu Arabji Saudzkiej. Rokowania w tej sprawie pomiedzy Anglikami a rządem saudzkim nie zostały jeszcze zakończone. W międzyczasie różne angielskie i północno-amerykańskie komisje usiłują wzajemnie ubiec się w Dżidda w zakresie różnych spraw wojskowych i transportowych.

Zbombardowano ameryk. bazy lotnicze w Chinach.

Tokio, 14 lipca. Japońska kwatera główna komunikuje: Japońskie jednostki lotnicze na chińskim froncie zaatakowały o świcie dnia 12 lipca niespodziewanie lotnisko w Chinkiang, będące bazą lotnictwa Stanów Zjednoczonych w Chinach, przyczem zniszczyły lub zapaliły na ziemi dwa wielkie i 49 mniejszych samolotów.

W kilku wierszach.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Hiszpanii, Carlton Hayes — jak donosi agencja Reutersa — przybył w nocy na drogę do Waszyngtonu celem odbycia konferencji z Cordellem Hullem oraz innymi członkami departamentu stanu.

Agencja „Efe” donosi, że prezydent Nicaraguy, general Somoza, zamianował ministrem spraw wewnętrznych generała Jose Maria Moncada, szefa rozwiązanej partii liberalnej.

Według uzupełniających doniesień, liczba bombowców Stanów Zjednoczonych, które we środę wylądowały w różnych częściach Szwajcarii, podwyższyła się do 9.

Admiralicja brytyjska podała we środę do wiadomości, że 1002 podwodna „Sichle” zaginęła na morzu Śródziemnym.

Główna kwatera Floty powietrznej Stanów Zjednoczonych stwierdza w komunikacie, opublikowanym we środę popołudniu, że Amerykanie w ciągu ostatnich 6 miesięcy stracili 3,500 samolotów. Z tego 2/3 przypada na bombowce, liczące po 10 ludzi załogi.

Jak donosi agencja Reutersa z Bogody, prezydent Lopez przybył na lotnisko w Techo i udał się do pałacu rządowego.

W dzielnicy bazarów w Teheranie wybuchł onegdaj pożar, który w bardzo krótkim czasie przybrał olbrzymie rozmiary. Wyniki bardzo poważne szkody materialne.

KRONIKA

LIPIEC
14
Piątek

Dziś: Bonawentury
Jutro: Henryka ces.
Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.30 do 4.00

Przypomnienie o meldowaniu.

(tp) Kraków, 14 lipca. Tylko trzy dni może przyjeźdnym zatrzymać się w Krakowie, nie meldując się policyjnie. Kto zatrzymuje się dłużej, ten winien zameldować się: wypełnia więc jednobrzmiące trzy kartki meldunkowe (formularze do nabycia w składach papieru). To uprawnia go do trzytygodniowego pobytu w Krakowie i do korzystania w tym czasie z 21-dniowej karty żywnościowej.

Kto zamieszkać zostaje dłużej, musi wnieść do Dyrekcji Policji, pokój 15, próbie o pozwolenie stałego lub też ograniczonego pobytu. Odmowna odpowiedź wskazuje konieczność opuszczenia miasta. Nie zastosowanie się do tego zarządzenia naraża opornego na przymusowe usunięcie go.

Zmiana mieszkania w obrębie Krakowa wymaga wymeldowania się (kartki żółte) i zameldowania się w odnośnym urzędzie dzielnicowym.

Nowa serja specjalna.

Kraków, 14 lipca. W dniu 15 bm. zostanie wydana nowa serja znaczków. Chodzi tu o serję specjalną, stanowiącą niejako drugą część serji wydanej w dniu 20 listopada n. b. roku p. n. „Pionierzy kultury na obzarku nadwiślańskim”.

Nowa serja składa się z następujących wartości: 12+18 gr. w kolorze ciemno-zielonym, 24+26 gr. w kolorze brązowo-czerwonym, 30+30 gr. w kolorze ciemno-różowo-łiljowym, 50+50 gr. w kolorze stalowo-niebieskim i 1 zł. + 1 zł. w kolorze jasno-brązowym.

Strona graficzna nowej serji opracowana została przez prof. W. Dachauera i F. Lorbera we Wiedniu i tam też znaczki zostały odbite w Drukarni Państwowej. Nakład jest ograniczony.

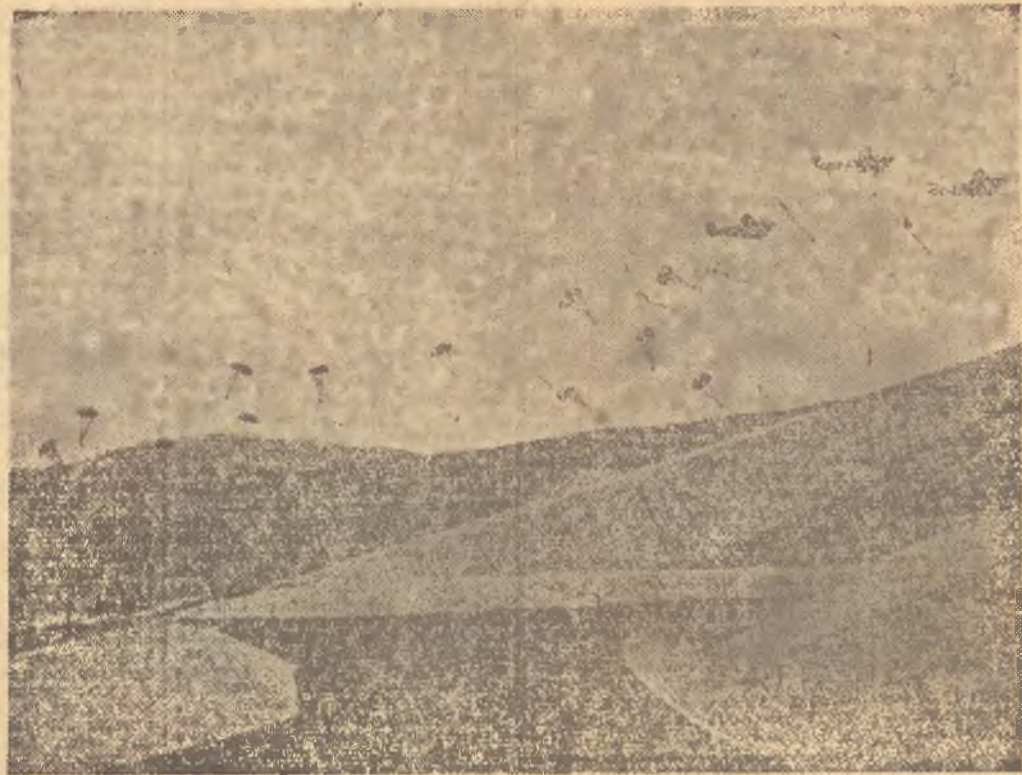
Nowe seminarja rzemieślnicze.

(tp) Kraków, 14 lipca. Związek cechów rzemiosła skórzanego postanowił również i w swej gałęzi zaprowadzić „latające seminarja”. Pisano już o nich dużo, gdy swego czasu powstały te seminarja w rzemiośle metalowym. Seminarja te dają wskazówki i wytyczne do zreorganizowania zasad prowadzenia warsztatu na sposób nowoczesny i przez to przyczyniają się do podniesienia wydajności.

„Seminarjum” w rzemiośle skórzanym składa się z kilku kierowników odnośnych zakładów. Na terenie poszczególnego zakładu badają oni techniczne i osobowe stosunki w warsztacie. — Wszystkie spostrzeżenia, braki i wskazówki są protokołowane. Po pół roku dany zakład jest znów badany, celem kontroli, w jakim stopniu uwzględniono wskazówki dane im przed paru miesiącami.

Przyjmowanie terminatorów do handlu.

(tp) Kraków, 14 lipca. Ostatnio ukończono piąty wojenny rok szkolny. Jak wynika z zebranych danych, liczba kandydatów do zajęcia walczących miejsc terminatorów w zakładach handlowych jest wystarczająca. Obowiązkiem właścicieli przedsiębiorstw handlowych w Generalnym Gubernatorstwie jest przyjmowanie terminatorów na naukę. W danym przypadku mowa tu o zakładach, które uznano za zakłady szkoleniowe.



Z samolotów transportowych wyskakują niemieckie oddziały spadochronowe, by brać udział w walkach, rozgrywających się na ziemi.

W urzędzie mieszkaniowym wre praca.

(tp) Kraków, 14 lipca. W biurach Urzędu Mieszkaniowego wre mozolna praca przeglądania wypełnianych przez nas niedawno kart, mających na celu uzyskanie prawdziwego obrazu stanu przestrzennego mieszkań w obrębie Krakowa i ich zamieszkania. Kart takich jest z górą 90.000. Odpowiada to liczbie 17.000 domów, zawierających w sobie około 74.000 mieszkań. Ta ostatnia liczba zdaje się być sprzeczną z pierwszą tu podaną, lecz wiadomym jest, że karty kontrolne wypełniali oddzielnie także i podnajemcy, a nie tylko właściciele mieszkań.

Pierwszą czynnością było więc sortowanie kart według dzielnic i w związku z tem dopielanie jeszcze brakujących — czemu winna była opieszałość spóźniających się z oddaniem karty w ogłoszonym terminie. Wyznaczone komisje kończą obecnie przeprowadzanie najściślejszych badań dostatecznego wyznaczenia przestrzeni mieszkalnej, określonej przez pomiary. Na podstawie wyznaczonych norm, przewidujących wystarczające wygody dla lokatorów, ocenia się możliwość uzupełnienia stanu zamieszkania, przyczem tylko powierzenia pokoi mieszkalnych wchodzi w rachubę tem samem wpływem na to nie mają ubikacje uboczne, jak przedpokój, kuchnia czy łazienka.

Przeгляд taki wszystkich kart i mieszkań do-

prowadzi przedewszystkiem do ewentualnej korekty kartoteki Urzędu Mieszkaniowego, w praktycznym zastosowaniu do bieżących potrzeb da w sumie to, co się nazywa rezerwą mieszkaniową. Na tej podstawie nie tylko będzie można zaopatrywać potrzebujących, a przez swój rodzaj pracy uprawniających do przebywania w Krakowie, lecz także wyznaczyć rezerwy kapitału przestrzeni dla różnych ewentualnych zapotrzebowań związanych z wojną.

W dalszej konsekwencji czasu i możliwości wojennych tworzy się także rezerwę na wypadek katastrofy — to znaczy, że gdyby naskutek nieprzyjacielskiego nalotu pewna ilość mieszkań była zrujnowana, nie zaskoczy to jako przykra niespodzianka Urzędu Mieszkaniowego, który w danej chwili będzie miał do dyspozycji odpowiednią ilość pomieszczeń, podanych dokładnym adresem mieszkania, uwidocznionym w przygotowujących się obecnie odpowiednich spisach.

Ponieważ w omawianych kartach kontrolnych podawane były także dane odnoszące się do lokatorów każdego mieszkania, będzie mógł z tych kart skorzystać i Urząd Pracy dla przeprowadzenia ze swej strony kontroli sposobu zatrudnienia wymienionych tam mieszkańców, co też w niektórych wypadkach wpłynąć będzie mogło na postanowienie Urzędu Mieszkaniowego.

Podawanie cen w handlu.

Kraków, 14 lipca. Grupa Fachowa Artykułów Spożywczych w Grupie Gospodarczej Handlu Detalicznego w Krakowie przypomina wszystkim kmpcom o obowiązku wystawiania tabliczek z cenami w sklepach i przedsiębiorstwach. Jednocześnie placówka ta informuje, że od pewnego czasu przeprowadzane kontrole firm detalicznych wykazały niezbitcie, iż przepisy o tabliczkach z cenami nie są w całości przestrzegane.

W związku z powyższym informujemy, iż w zakresie handlu detalicznego artykułami żywnościowymi szczególnie znaczenie w sprawie tabliczek z cenami posiadają następujące przepisy: Kto w handlu detalicznym wystawia na sprzedaż towary w lokalach sklepowych, oknach wystawowych i gablotkach, albo na targach, w halach targowych lub na ulicach i placach, obowiązany jest widocznie rodzaj towaru i jego cenę zawsze w złotych i groszach.

Ceny towarów, które sprzedawane są zwyczajnie bądź też na wagę, czy też na sztukę i celu niezwłocznego lub późniejszego spożycia lub użytku — muszą być widocznie w cenniku n-

mieszczonym w miejscu sprzedaży w sposób dla każdego dobrze widoczny. Ceny sprzedaży należy podawać za cetnar, kilogram, litr albo sztukę. Za towary w zrozumieniu powyższych słów należy uważać: a) węgiel i koks, b) mięso, kiełbase, smalec, masło, sztuczne tłuszczce, ser, mąkę, gryskę, ryż, płatki owsiane, ziemniaki, łazanki, kaszę, makaron, fasole, soczewicę, owoce, jarzyny, cukier, kawę, kakao, herbatę i sól, c) mleko, piwo, wino, wódkę, oliwę, d) chleb i ciasta w każdej postaci oraz e) jaja, ryby i drób.

W sprzedaży wyżej wymienionych środków żywnościowych, o ile są one sprzedawane w opakowaniach, np. w torbkach, pudełkach, puszkach itp. — należy cenę towaru przy jednoczesnym podaniu wagi lub ilości zawartej w opakowaniu towaru (wagę netto, zawartość) — uwidocznić w wyraźny sposób zapomocą nadruku.

Grupa Gospodarcza Handlu Detalicznego zwraca ponadto uwagę na fakt, że wszelkie towary wystawione w oknach sklepowych muszą być oznaczone w dwóch językach. Cenę tych towarów należy podać w złotych i groszach.

Centrala dostaw rzemieślniczych pracuje.

(tp) Kraków, 14 lipca. Niedawno temu ukończono opracowanie rocznego sprawozdania dla Centrali Dostaw Rzemieślniczych. Z danych wynika, że majątek Centrali za rok 1943 jest o 100 procent wyższy od majątku za rok 1942. O wielkim nakładzie pracy i środków wspólnot dowodzi liczba obrotu za pierwszy kwartał 1944 roku: wynosi ona 50 proc. obrotów za cały 1943 rok.

Kursy przeszkoleniowe w rzemiośle drzewnym.

(tp) Kraków, 14 lipca. Odnośne władze urzędowe są bardzo zainteresowane w rozwoju rzemiosła drzewnego. Dowodem tego są liczne zarządzenia, dotyczące kursów przeszkoleniowych. Tak np. w Zakładzie Popierania Rzemiosła w Krakowie odbywa się kurs kreślarski; po jego ukończeniu rozpocznie się analogiczny kurs następny.

Trzeba tu wspomnieć o stałym kursie elektromaszynowym dla rzemiosła drzewnego, który właśnie rozpoczął się. W przygotowaniu jest kurs ostrzenia narzędzi; w kursie tym, jako pomocniczy środek dydaktyczny, będzie zastosowany film i fotografia. Niezależnie od tego, Cech Rzemiosła Drzewnego zorganizuje w różnych powiatach zebrania rzemieślników, na których będą omawiane najnowsze metody pracy.

Zjazd kierowników Wspólnot Fachowych.

(tp) Kraków, 14 lipca. Związek Cechów Rzemiosła Drzewnego w Krakowie zorganizował ostatnio zjazd wszystkich kierowników wspólnot budowlanych i meblowych, w którym uczestniczyli przedstawiciele rzemiosła drzewnego okręgu krakowskiego, warszawskiego i radomskiego. Podczas zjazdu omówiono szereg kwestji, dotyczących prac Wspólnot Fachowych oraz poruszono zagadnienia wylaniające się przy rozdzielaniu i wykonywaniu zleceń. Niezależnie od tego uczestnikom zjazdu przedstawiono kilka fachowych referatów.

W ramach zjazdu kierownicy Wspólnot Fachowych zwiędzili przedsiębiorstwo rozporządzające najnowszymi maszynami.

Wyświetlono również fachowy film, dający obraz pracy zawodowej.

Należy zaznaczyć, że wszystkie kwestje poruszone na zjeździe omawiane będą przez kierowników Wspólnot Fachowych na swoich terenach wśród miejscowego rzemiosła branży drzewnej.

Dziś „Królowa Przedmieścia”.

Kraków, 14 lipca. Publiczność krakowska bjrzy dzisiaj na deskach K. T. P. jedną z najpopularniejszych naszych sztuk „Królową Przedmieścia” Krumińskiego, która należy do „żelaznego repertuaru” naszych scen.

Zaciekawienie tą premierą jest tem większe, że wystąpią w niej artyści, których niejednokrotnie mieliśmy sposobność oklaskiwać w ostatnich czasach, a mianowicie: Haluzka Matyczanka (ostatnio widzieliśmy ją w „Czerwonym Kapturku”), Mzkowska, Markowska, Strzyńska, Wnękówna, Kondrat, Załucki, Kassowski, Fotygo-Folański, Targowski, Mielński, Karasiński, Buratowski, Senowski, Czopek, Dwornicki itd. Opracowanie muzyczne sztuki St. Brożkównie, tańca i awantury Fabiana, orkiestrą zaś kieruje St. Sryllo.

Po zamknięciu sezonu Krakowskiego Teatru Powszechnego dalsze imprezy organizowane są niezależnie od niego przez poszczególne zespoły artystów.

Dylażanka et Comp. na prowincji

Kraków, 14 lipca. Wycieczki artystów krakowskich na prowincję weszły w ostatnich czasach w zwyczaj, dając zadowolenie i korzyść obu stronom. Dotychczasowe występy różnych zespołów krakowskich cieszyły się dużym powodzeniem, dając mieszkańcom prowincji kulturalną i bardzo pożądaną w obecnych poważnych czasach — rozrywkę.

Obecnie wybiera się na prowincję z tournée zespół artystów krakowskich, o których już niejednokrotnie pisaliśmy: utalentowana i zawsze miła Hanka Dylażanka, Lili Rogowska (mezzosopran), Alfred Szymczyk, znany nam z występów przedwojennych zarówno w radjo, jak też w czasie wojny w kawiarni „Pani”, Emil Filipowski (skrzypce), brać Reindl (cytra), którzy ostatnio brali udział w Festiwalu Sztuki Polskiej w Krakowskim Teatrze Powszechnym. Ten utracony zespół wykona szereg arji i pieśni z oper i operetek. Tournée odbędzie się od dnia 15 lipca w następujących miejscowościach: Wieliczka, Zakopane (16. 7.), Nowy Targ (17.), Nowy Sącz (18.), Gorlice (19.), Jasło (20.), Krosno (21.), Sanok (22.), Jarosław (23.), Sędziszów (24.), Dębica (25.), Dębowa (26.), Rozwadow (27.), Tarnobrzeg (29.), Mielec (30.).

SYLWETKI ARTYSTÓW.

Alfred Szymczyk.



Kraków, 14 lipca. Zjawiskiem pocieszającym w artystycznym życiu Krakowa jest to, że sporo młodszych artystów poświęca się w dalszym ciągu pracy nad udoskonaleniem swoich umiejętności i że ilość tych przyszłych „pełnych” artystów ciągle się wzmaga. Nie potrzeba dodawać, jak dużej siły i woli i wielkiego umiłowania sztuki potrzeba, aby mimo trudnych warunków, kontynuować swoje studia i przebić się do samodzielnej artystycznej pozycji.

Do takich właśnie młodych, ale ntalentowanych artystów-śpiewaków należy Alfred Szymczyk, który wkrótce rozpocznie z zespołem krakowskich kolegów-śpiewaków i muzyków tournée po prowincji. Alfred Szymczyk jest laureatem konkursu śpiewaczego z roku 1936/7, pozatem słyszeliśmy go przed wojną w radjo, a ostatnio na koncertach w Kawiarni „Pani”. Sądząc po dotychczasowych rezultatach pracy, można mu rokować stałe pogłębianie jego walorów artystycznych.

Praca w ogródkach działkowych

(tp) Kraków, 14 lipca. W ogródkach działkowych wre gorączkowa praca. Działkowcy przygotowują się do głównego zboru warzyw. W związku z tem fachowe kolea ogrodnicze zalecają dokonania zboru w sposób umiarkowany i szybki. W plerszym rzędzie każdy z działkowców winien zaopatrzyć się w odpowiednie narzędzia, które ułatwiają pracę i umożliwiają zebranie warzyw w stanie nieuszkodzonym.

Po zbiorze należy natychmiast oczyścić warzywa przez usunięcie liści zabrudzonych ziemią, gnijących, żółknących itd. oraz wypłukać je w bieżącej wodzie.

Na marginesie tej notatki podajemy, że zbiór warzyw winien być dokonany przy odpowiedniej pogodzie w godzinach ranych, ponieważ warzywa nabierają podczas nocy jędrności i wygładają świeżo. Warzywa nie powinny być ponadto zbierane w stanie mokrym, a więc w porze słotnej, gdyż wówczas bywają one nietylko zabłocone, wskutek czego tracą na wyglądzie, lecz również łatwo ulegają t. zw. „zaparzeniu się” i gnicciu. W czasie upałów zbiór warzyw jest również niekorzystny, gdyż warzywa szybko więdną i są mało soczyste.

Kronika żałobna.

Kraków, 14 lipca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Ewa Szczerbińska, lat 80; Alfons Hutek, lat 31, b. urzęd. Zaki. Ubezp. „Vesta”; Jan Bębenek, lat 69, em. kolejowy; z Funkwiczów Antonina Zaheska, lat 60, wdowa po prof. gimn.; z Dąbrowskich Stefania Zajacowa, lat 68, kupcowa; Władysław Sliwa, lat 41, prac. gastr.-hotelowy, ze Sztów Stanisława Rożek, lat 47, żona urz. kolej.; Ludwik Siliwiński, lat 71, emer. kier. parowozu; Adolf Nowaczyński, lat 68, zmarł w Warszawie.

(tp) Do związku plantatorów tytoniu w Pinczowie w powiecie buskim przybyło przed kilku dniami kilku nieznanymi osobnikami, którzy doznali rabunku na szkole związku, zabierając materiały wikaliczne, papierosy, 100 l wódki, 300 kg cukru oraz 500 zł gotówką. Po dokonaniu rabunku bandyci odeszli w niewiadomym kierunku. Ogólna suma skradzionych rzeczy dochodzi do 300.000 zł.

(Zet) SPRYTNA ZŁOZIEJKA. W czasie zwiększonego ruchu rzeźniana kobieta wiejska skradła przy przeglądaniu towarów łukciowych w sklepie Ludwika Szydłarskiego w Jędrzejowie (Rybnik) ponad 30 metrów drewna prawie na oczach właściciela sklepu i licznego kupujących. Gdy kradzież spostrzeżona, złodziejka już w sklepie nie było.

PRH
POLSKIE KAWA W KRAKOWIE

Od dnia 14 do dnia 20 lipca 1944 r.:
APOLLO św. Tomasz 11
GASPARONE
Marika Rökk, Rudolf Platte.

WANDA św. Gertrudy 5.
FALSTAFF WE WIENIUN
Gusti Wolf, Paul Hörbiger.
Początki seansów o godz. 13, 15 i 17.
W niedzielę i święta o godz. 10.30, 13, 15-17.

SZTUKA św. Jana 6.
CZARNY DZIEN
Marte Harrell, Willy Birgel.

ATLANTIC Stradom 15.
KIEDY SŁOŃCE ZNOW ZAŚWIECI
Paul Wegener, Maria Koppenhofer.

UCIECHA Starowińska 16
CYRKOWCY
Annelies Reinhold, René Deltgen.

STELLA Łabiech 15.
KOBIETA Z PRZEŚLĄCZĄ
Wera Eugelis, Albrecht Schoenchals.

Początki seansów w dniu powszednim o godz. 14.30, 16.30 i 18.30. W niedzielę i święta o godz. 11, 14.30, 16.30 i 18.30.
Po rozpoczęciu Tygodnika, wstęp wzburlany.

ŚWIATOWA PANORAMA
FOTOPLASTIKON
Kraków, Szczępańska 5
Od dnia 15 do dnia 21 lipca 1944 r.:
Srodkiem Wiochy: „FLORENCJA, SIENA, PIKUGAJA — Zabytki kultury włoskiej!”

Wielobitny Publicysty
Mistrzowski zespół!!!
PILESKI TADEUSZ
(harmonista — wirtuoz)
RELM FRED
(skrzypce — pianista)
SYSKA KAZIMIERZ
jazz — piosenki

koncertują w popularnym programie w nowym lokalu
w **Restauracji**
„Pod Starą Bramą”
pod kier T. Nedzowskiego
KRAKÓW, UL. KRAKOWSKA 13
w każdą niedzielę od godz. 12—17.

KSIĄŻKI
tapaty — placi najlepsze ceny
Antykwariat S. ADAM
Kraków, Szpitana 16.

OBRAZY
znanych malarzy — sprzedam.
KRAKÓW, SKLEP UL. GRODZKA 15.

WYPOŻYCZA
suknie ślubne welony bukiety, półochłochy rekawiczki, suknie drukom (ozrycia) smokingi koszulki buty kostiumy narodowe

„PARYŻANKA”
przeniesiona
Kraków, Salwatorska 5/5
(Gutenbergstr.)
Zamawiać wcześniej! Od 8-10-12-15



Zuż w kuchni prababki był
Franck
domieszka do kawy

Wełno posady
Kwalifikowana siła do trzech dziesięć-najmniej (2 1/2 roku) potrzebna na bardzo dobrych warunkach jaknajwyższej: Kraków, Florjańska 15. Antekia Zakład dekarcki i izolacyjny szuka od zaraz dacharzy i izolatorów. Zgłoszenia osobiste od godz. 18—19. Kraków, Kulsztrasse 13a, 5. lub tel. 342-49.
Wychawczywny dochodzący do 4-miesięcznego dziecka z pomocą pani domu. Władomę: Kraków, Kościuski 21 — (sklep) Bruno Rogoż. 2225
Posada Kraków, Kraków, „Nr. 2339”.
Poszukujemy od zaraz do niemieckiej restauracji w Krakowie, pierwszorzędny kucharkę (zki), obywateli onego dokąd i z samodzielną produkcją przetworów żywnościowo-chemicznych, w szczególności esencji, hydny itp. Pisemne zgłoszenia z podaniem warunków i referencyj, do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2339”.

Obwieszczenia urzędowe
OBWIESZCZENIE w sprawie obliczenia należności za prąd i gaz w mieszkaniach lipcu i sierpniu 1944 r. w mieście Kraków. — Z dnia 28 czerwca 1944 r.
Ze względu technicznych przeprowadził się obliczenie należności za prąd i gaz łącznie za dwa okresy obliczeniowe lipiec i sierpień 1944 r.
Odbiorcy Przedsiębiorstwa Miejskiego otrzymują zatem za te dwa miesiące tylko jeden rachunek oznaczony „Lipiec-Sierpień 1944 r.”.
Ta przejściowa zmiana w postępowaniu przy pobieraniu należności nie narusza ograniczenia zużycia prądu i gazu.
Kraków, dnia 28 czerwca 1944 r.
Stadthauptmann der Stadt Kraków. W zastępstwie: Weber
Zastępca Stadthauptmanna.

Uczni do praktyki w zawodzie piekarskim, przyjmujące stale piekarnia rejonowa. Zgłoszenia: Kraków-Prokocim, ul. Kolejowa 2. 1280
Parciele, 200 sążni, Prądnik Czerwony, tanio sprzedaje. Kraków, Basztowa 10. I. Kraków i okolica: Kamieniec komf. I.—III. p. Wile 7, 10 i 22 pok., pełnokomf. i duże ogrody. Parcele budowlane już od 150 sążni. Zakopane i Rabka: Domy i wille komf. i zwykle z ogrodami od 1000—7000 m², oraz dużo ładnych, tanich parcel budowl. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 2012
Krynica: Willa, 9 pok., ładnie położona. Krosieńcom: 1/4 pensjonatu. N. Sącz: 4 morgi pod parcie, centrum: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 2017
Rabka, Zakopane: Dużo parcel budowl. Ładne, tanie i wybór dowolny. N. Sącz: 4 morgi centrum (pod parcie), tanie: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 2019
Dm jednorodzinny mur., światło, wodociąg i kanał spływu okazyjnie. Zgl.: Gońiec Krak., Kraków „Nr. 1976”.

Parcela 700 metrów kwadratowych, elektryka, wodociąg, gaz, kanalizacja, ul. Szwedzka do sprzedania. Kraków, Florjańska 18, II p. oficyjna, tel. 299-28.
Parcela 1.500 metrów kwadratowych, elektryka, wodociąg, kanał, gaz, ul. Barska do sprzedania. Kraków, Florjańska 18, II p. oficyjna, tel. 299-28.

Kupno
Poszukuje futer, lisów, spodów futrzanych, kolnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, poscieli, kilimów, dywanów, narzut, „Centrokomis”, Kraków, Grodzka 9.
Dywany perskie, to nasza specjalność. Komis, Kraków, Starowińska 33.
Zaraz można sprzedać przez Komis: Grodzka 59, dywany, zegarki, odzież męską i damską, fotografaty, lisy, futra, kilimy, pateleony, Kraków, Grodzka 59. 8824
Srebro stare, polamane, oraz fasonowe, kupuję i płaci najwyżej ceny. Firma Gajewski, Kraków, ul. Starowińska 26.
Patrzemy maszyn „Singer”, maszyn pisarskich, piatefonów, płyt, srebra, platyny, kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz — „Centrokomis”, Kraków, Grodzka 9. 589
Srebro stare kupuję Kraków, Grodzka 60, sklep, lub Grodzka 2, m. 9. 909
Maszynę północnoznica, cylindrowa, kupię, Kraków, Płaszowska 15, m. 3.
Płyty piatefonowe muzyki poważnej i tanecznej, kupuje stale za gotówkę Sklep Używanych Rzeczy, Kraków, ul. Krakowska 36. 1094
Poszukuję do komisowej sprzedaży ubrań, tenczy, sukien, sukien, firanek, bielizny poscielowej, kilimów, kryształów i porcelany. Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasz 20. 1173
Marynarki, spodnie, ubrania, tencze, suknie, szlafki, piżamy, płaszczki męskie i damskie, kupuję za gotówkę. Skup i Sprzedaż używanej odzieży, Kraków, Pl. Dominikański 1, tel. 114-28.
Komplet wyprawki dziecięcej, również części pojedyncze, kupię. Zgłosz.: Gońiec Krak., Kraków, „Nr. 2448”.
Obracaj kupuje, ocenia bezpłatnie Salon „Antyki”, Kraków, Stradomska 18, telefon 205-83.
Kupię ubranie na wysoki 180 cm, w pierwszorzędym stanie i gatunku najchętniej popielate ciemniejsze. Zgl.: Gońiec Krak., Kraków „Nr. 1482”.
Kasy lub szafy pancerne poszukuje Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych Różny Tytułowych od Gradobicia w Gen. Gub. Kraków, Salwatorska 12, telefon Nr. 365-45. 1764
Kupię grobowiec na starym cmentarzu rakowickim. Zgłoszenia: Gońiec Krak., Kraków „Nr. 1863”.

Sprzedaj
„Singer” maszynę kryty „Simanco”, pierwszorzędna, tanio sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 2215
„Maszynę” do szycia, piękna, tanio sprzedam Kraków, Bożego Ciała 31/7.
Sprzedam wózek ręczny, na dwóch kołach. Kraków, ul. Szlak 31/7 oficyjna.
Singer maszynę do szycia kryty, sprzedam Kraków, Plac Matejki 3/11.
„Singer” maszynę damską kryty, rajtki dla niemowlęcia, sprzedam Kraków, ul. Szlak 31, m. 5. 2484
Singer maszynę Overlock B-1, do szyczenia sweterów, potników, puszków, trykotów, jedwabników — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 7. oficyjna.
Maszynę do szycia kryty, okazjnie sprzedam Kraków, Pedzichów 3, m. 16.
Maszynę krawiecką lub damską, sprzedam Kraków, Pedzichów 15, m. 5.
Firma St. Chwilkowski Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: bżuterię, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków. Waga 5 kiloowa, sprzedam. Kraków, pl. Słowacki 2, m. 13, godz. 16—18.
Wózek-autka, pierwszorzędny, okazjnie sprzedam Kraków, Bracka 6, m. 6.
Wózek sportowy, na łożyskach kulkowych, pierwszorzędny, okazjnie do sprzedania. Kraków, Bracka 6, m. 6.
W małej, pięknej szafce, elektryczny pateleon, okazjnie do sprzedania. Ogładać 12—13. Kraków-Podgórze, Bedykta 11, m. 3. 2573
Tapczan nowoczesny, sprzedam, dwa łożka z materacami i walce do skrót. Kraków, Miodowa 35, m. 12. 2589
Hulajnoja luksusowa, opony balonowe, części chromowane, na łożyskach kulkowych, nadaje się na prezent, do sprzedania. Kraków, Grodzka 9 „Centrokomis”. 2608
Hulajnoja, ostatni model, niklowane części, opony balonówki, składana na łożyskach kulkowych, stan i wykonanie pierwszorzędne, do sprzedania. Kraków, Arjańska 9, m. 19, w dożyciu domu. Ubranie czarne, pierwszorzędny stan, fresco białskie, średniej wielkości, do sprzedania. Władomę: Kraków, ul. Piuski 21, m. 5. 2651
Harmonia włoska, 120 basów, w rejstrami, okazjnie do sprzedania. Władomę: Kraków, Lhrnowszczyzna 4, sklep tanymy i owocowy. 2363
Klaski neukowe, sprzedam prywatnie. Na prowincję spisy. Zgłosz.: Gońiec Krak., Kraków „Nr. 2458”.

Szweska maszynę, cylindrowe, w dobrym stanie, okazjnie sprzedam zaraz. Kraków, Keltajata 2, pracownia obuwia.
Teczka skórzana, duża, ciemno-wniońwa, oraz bardzo ładny nesser, do sprzedania. Cena okazjna. Kraków, Florjańska 36, Perfurterja. 2530
Remington Portabile, w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Florjańska 36, Perfurterja. 2531
Sprzedam „Lalkę” z masy nie tłukającej się, Kraków, Mazowiecka 6 m. 3.

Fortepian czarny, krótki, mechanika angielska, stan doskonały, sprzeda: Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4.
Maszynę kryty, Singer a, pianino, sprzedam Kraków, Kielecka 30, przecznicza Mogilskiej, dzwonek dożory. 2171
Para pierścionków z brzytanicami, srebrnych, oraz sygnecik damski — sprzedam. Kraków-Dębniki, Rynek 5/3.
Wózek sportowy, głęboki, korzystnie sprzedam Kraków, Kościuski 50/3.
Foxteriery ostrowlose, rasowe, szczeciński, do sprzedania. Kraków, Urzędnicza 48, m. 10. 2263
Do sprzedania szafka na pateleon zmiennacz, orzechowa, piękny deseń, z barem i gabiolką. Kraków, Kościuski 27, m. 7. 2261
Pianino, fortepian, zagranicznej marki — sprzeda b. okazjnie Kraków, Starowińska 12, m. 22, oficyjna. 2262
Pateleon z płytami, oraz tencz meksi gahardynowy okazjnie sprzedam. Kraków, Starowińska 14, m. 1. 2265
Hulajnoja pierwszorzędna, średnia wielkość i pateleon walizkowy — okazjnie sprzedam Kraków, Wielicka 21, Gospod. Wózek sportowy, okazjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 30, m. 7. 2274
Nakrycia stolowe, srebrne, platnrowe i alpakowe, nierzędne, poleca firma Gajewski, Kraków, ul. Starowińska 26.
Pianino czarne „Sommerfeld”, kryżowe, pancerne, tanio sprzedam. Kraków, Wielopole 10, m. 16, II. ofic. I. p.
Futra męskie stan pierwszorzędny, okazjnie sprzedam Kraków, Lubicz 30/7.
Singer, maszynę kryty, w najlepszym stanie, oraz pianino, sprzedam. Kraków, Tartakowa 3, m. 4, przecznicza ul. Zwierzynieckiej. 2344
Sprzedam maszynę do szycia „Bobbini”, w bardzo dobrym stanie, Kraków, ul. Krakowska 39, m. 18. 2351
Maszynę „Singer’a”, kryta, tanio sprzedam, zaraz. Kraków, Siaszka 14, m. 3, przecznicza Szklaku. 2395
Singer maszynę do szycia, damską, w pięknej, orzechowej szafce, sprzedam zaraz. Kraków, ul. Krakowska 39, m. 19, I. p. 2436
Wózek sportowy, niklowany, na tarzcasz, łożyska kulkowe, 3-kolorowa cęrata, sprzedam Kraków, św. Sebastiana 16, m. 28, prawa ofic. II. p. ganek.
Karkowce, granatowo-białe, brązowe, wiońowe, granatowe, tanio sprzedam. Kraków, B. Joesiewiczza 25, m. 5 (vis à vis garażu). 2436
„Sypialnie” nowoczesna, piśmie brazylijską, z bieżniarką i krzeskami, bardzo solidna, sprzedam. Kraków-Podgórze, Brodzkiego 1, m. 1. 2473
Singer maszynę, w dobrym stanie, sprzedam tanio, byle zaraz. Kraków, Miodowa 51, m. 10, w podwórzu. 2488

Klub skórzany, 2 fotela, kanapę, wygodny tanio sprzedam: św. Marka 19, róg Florjańskiej, Kraków, Sklep. 1800
Walizka maszynę do pisania „Remington” i „Groma”, biurowa, duża i mała, zegar ścienny i meblowy stojący jasny, wiońoczeł, skrzypce, cytrę koncertową, pateleon walizkowy „His Masters Voice” i „Kolumbia”, sprzeda tanio Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36. 2163
Srebro na 12 osób, w pięknej kasce od dwym strzyżony — perski 6 m² — sprzedam. Kraków, Pl. Grobie 20, m. 6.
Do sprzedania rower chłopięcy, na 3 kołkach, z dzwonkiem, w bardzo dobrym stanie. Kraków-Dębniki, Zduńska 10, I. p. 2224

Matrymonialne
Rudowia (Tycjan), do lat trzydziestu, pięknej karnacji, oraz pięknej budowy, przystojna, inteligentna, gospodarna, pozna matrym. z braku znajomości, inżynier, lat 45, zdrowy, przystojny, prawego charakteru, zamożny, bez nałożek, kawaler. Zgłosz.: Gońiec Krak., Kraków „Nr. 2501”.

Noclegi
Noclegi Inteligencji. Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 1069
Noclegi przyjeżdżnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 1038
Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.
Noclegi: Kraków, Starowińska 52, m. 13.
Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.
Noclegi: Kraków, św. Jana 13, m. 18.

Różne
Weźmiemy dziecko na wychowanie, ewentualnie za własne. Zgłosz. do Gońca Krak., „Nr. 2476”.

S. p.
Bolesław ZIELIŃSKI
przeżywszy lat 22, zasnął w Panu, dnia 10 lipca 1944 r.

Wyprawdzenie zwłok z Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę, dnia 15 bm. o godzinie 1.30 popołudniu, na który-to smutny obrządz zapraszają stróżkani.
Rodzice, Rodzeństwo i Rodzina.
Nabożeństwo Żalobne
odprawione zostanie w sobotę, dnia 15 bm. o godzinie 6.30 rano w Kaplicy ŚS. Urszulanek przy ul. Starowińskiej 9, w Krakowie.

S. p.
JÓZEF MARIK
emer. nac. sekretarz Sądu Okręgowo-przeżywszy lat 75, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚS. Sakramentami, zasnął w Panu, dnia 11 lipca 1944 r.

Wyprawdzenie zwłok z Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku, nastąpi w piątek, dnia 14 bm. o godz. 3.30 popołudniu, na który-to smutny obrządz zapraszają stróżkani.
Zona, Córki, Zięciowie Wnuki i Rodzina.
Nabożeństwo Żalobne
odprawione zostanie w sobotę, dnia 15 b. m. o godzinie 8-mej rano w kościele PP. Norbertanki na Zwierzynicy w Krakowie.

S. p.
Ks. Dr. Kazimierz PRAZMOWSKI
emer. prof. gimn. w Krakowie
przeżywszy lat 54, opatrzony ŚS. Sakramentami, zmarł w Kallwary Zbryzdowskiej, dnia 13. VII. 1944.

Pogrzeb odbędzie się z kościoła paraf. w Kallwary Zbryzdowskiej dnia 15. VII. br. o godz. 9 rano. Na te żalobne obrządz zapraszają RODZINA.

Pluskowy oraz wszelkie robotwo „BRZ” z aradkami łepi radykianie gaz „WFA” oraz odszczuczenie przeprowadza dzyczyn. Kraków, Dietla 19, 7.
lekcja „Azot” — Kraków, Dietla 19, 7.
lekcja „Azot” — Kraków, Dietla 19, 7.
Złote branzoletki, sygnety, pierścionki z brylantami, oraz inne przedmioty, reperuje, odnawia, szcucie Pracownia Złotnicza, Kraków, Plac Wolnica 14, Złotnicza, Kraków, Plac Wolnica 14, w podwórzu. 9639
Reperacje zegarków, zegarów i budzików, nskuteczna firma Gajewski, Kraków, ul. Starowińska 26a. 443
Firma budowlana poszukuje pinie dziełzawy placu składowego, szopy, magazyny, piwnicy. Miejsceowość objętna. Pośrednictwem wynagrodzeń. Oferty „Nr. 970” do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 939
Kiltry tariatk ewentualnie stolarnia mechaniczna mogłaby wykonać masowe robotwo drzewne. Materiał na żądanie dostarczmy pine oferty pod „Nr. 971” do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 941
Gustaw, specjalista trwałej ondulacji, wycjony w Wiedniu. Wtwarzajcy, piny zagraniczne, nieszkodliwe. „Jasia”, Kraków-Podgórze, Lmanowska 3. 942
Przerabiam kapelusze cm. w. c. Kraków, Szweska 5, II. p. m. 4. 1383
Fotokopje dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografii, Bielec, Kraków, Karmeliska 5. 1928
Zabłagana klęczka, 30. VI. br. o godz. 3 rano, do odebrania za zwrotem kosztów Kraków, Rakowice, ul. Nicczala 205.
Przyjmuję cholewiki z powierzonego materiału. Kraków, Batorego 10. 2324
Ujęcie zbioru nasion dzikich drzew owocowych F-a A. Kaschube, Gartenbau-geschandel Krakau, Marienplatz 9, przyjmuje w każdej ilości nasiona dzikich drzew owocowych jak: czereśnie (Vogelkirsche), winiary (Sauerkirsche), Świk (Prunus divaricata), oraz nasiona dzikich jabłek i gruszek. Przewidziona dziecie w cukrze są następujące: pestki czereśni 4 kg cukru za 1 kg, pestkiśliwi 3 kg cukru za 1 kg, nasiona jabłek i gruszek 12 kg cukru za 1 kg, oraz ew. dopłata w gotówce. Przyjmujemy również w każdej ilości nasiona jabłek i gruszek szlachetnych gatunków zimowych, dając 3 kg cukru za 1 kg i taką dopłatę w gotówce, iak przy nasionach dzikich drzew. Termin dostawy dla pestkowych do 1. XII 1944 Termin dostawy dla jabłek i gruszek do 1. II. 1945 r. 9820K
Peleryny gumowe, torebki, teczki, zamki byskawiczne, kalosze, śniegowce przyjmuję do naprawy firma: „Podolanki” Kraków, ul. Biskupia 6. 1979
Zeiss Ikon obj. I. 3.5. Com. na Leica film, wymienię na dobry aparat zdjęcia 4 1/2x6. Zgłoszenia: Gońiec Krakowski, Kraków „Nr. 1991”.